

Leszcze, Ta Dziewczyna

Ta dziewczyna [ta dziewczyna!] tnie me serce tak, jak ser }
ta blondyna [ta blondyna!] zrobi wszystko dla mych zer } / x 2

Kiedyś w sobie zakochany, więc nie można dziwić się ć
że w ramionach kaędej damy byłem chwilę, można
Uśmiech mam bez dwęoacute;ch zdań, męoacute;wią! zakochałem się - tak! zakochałem się! Zakochałem się!

Ja zakochałem się. Tak! zakochałem się! Zakochałem się
Ta dziewczyna [ta dziewczyna!] . . . itd. / x 2

Siedem dni i siedem nocy, siedem westchnień mej niemocy...

Wykupiłem na loterii los, by sprawić radość jej...

Ten jej fart, a moj pech: milion strzelił w gęowę jej
i zmieniła się, zmieniła się, zmienila się, zmieniła się, ona zmieniła się,
Ta dziewczyna [ta dziewczyna!] . . . itd. / x 2

Chciałem jej uchylić nieba, ona na to: och! nie trzeba!

Bukiet w dęoniach już jej niosę i na taęce grzecznie prożel na węos, czuły gęos, ona na to, że już tych amoręoacute;w ma, dość tych amoręoacute;w ma,
dość tych amoręoacute;w ma, dość tych amoręoacute;w ma,

Ta dziewczyna [ta dziewczyna!] ta blondyna [ta blondyna!]